GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Rok 1. Nr. 276 | Włocławek, wtorek 3 grudnia 1946 r. | Cena 3 złote

Zawsze razem

Dnia 28 listopada 1946 r. podpisana została między Polską Partią Robotniczą i Polską Partią Socjalistyczną umowa następującej treści:

1. Wychodząc z założenia, że utrwalenie Niepodległości Odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej, zabezpieczenie nienaruszalności jej granic, zapewnienie jej wszechstronnego rozwoju, utrwalenie dotychczasowych osiągnięć politycznych, społecznych i gospodarczych i ugruntowanie demokracji ludowej oraz dalsze podniesienie stopy życiowej mas pracujących w mieście i na wsi, że zwalczanie szkodnictwa we wszelkiej postaci i całkowite złamanie reakcji i faszyzmu — wymaga jedności działania i ścisłej współpracy całej klasy robotniczej — obie partie robotnicze — Polska Partia Robotnicza i Polska Partia Socjalistyczna — uznają za konieczne zacieśnienie współpracy i solidarne działanie we wszystkich dziedzinach życia społecznego i państwowego.

2. Obie partie, jako samodzielne, niezależne i równorzędne organizmy polityczne, szanować będą wzajemnie swą strukturę organizacyjną, nawiązując we wszystkich ogniwach jak najściślejszą współpracę i współdziałanie. Obie partie uzgadniać będą stanowisko wobec ważnych zagadnień politycznych i gospodarczych przed publicznym sformułowaniem.

Obie partie wychowywać będą swych członków w duchu jedności klasy robotniczej i uświadamiać ich o doniosłości roli jednolitego frontu podstawowej gwarancji utrwalenia zwycięstwa mas pracujących i demokracji.

3. Stojąc na gruncie dotychczasowego dorobku i doświadczeń w budowaniu podstaw demokracji ludowej, obie partie zwalczać będą w swych szeregach wszelkie próby powrotu przezwyciężanych już koncepcji politycznych, sprzecznych z zasadami jednolitego frontu.

Obie partie wysuwają na czoło swych zadań politycznych usunięcie głównych przeszkód w budowaniu jednolitego frontu, pedejmą bezkompromisową walkę z wpływami antysowieckiej i reakcyjnej WRN-owskiej ideologii, z przejawami sekciarstwa, szkodnictwa i niezrozumienia zasad jednolitego frontu.

Obie partie walczyć będą wszystkimi środkami, aż do usuwania z partii tych, którzy działać będą na szkodę jednolitego frontu klasy robotniczej i utrudniać współpracę obydwu partii.

4. Obie partie wytężą wszystkie siły dla likwidacji band i faszystowskiego podziemia. Całą siłą poprą akcję organów bezpieczeństwa, zmierzającą do pełnego przywrócenia spokoju i praworządności.

Obie partie prowadzić będą walkę przeciwko wszelkim przejawom reakcji, godzącej w polityczne i gospodarcze założenia demokracji ludowej. Obie partie konsekwentnie zwalczać będą PSL, które stoczyło się do roli legalnej nadbudówki reakcyjnego podziemia istotnych demokratów od PSL.

5. Obie partie prowadzić będą walkę o zmobilizowanie klasy robotniczej do dalszych wysiłków na froncie odbudowy, do podniesienia wydajności pracy i realizacji planu trzyletniego, który jest warunkiem podniesienia stopy życiowej mas pracujących.

Obie partie uzgodnią zasady rządowej polityki ekonomicznej, mającej na celu osiągnięcie w możliwie najszybszym czasie odbudowy gospodarstwa narodowego. Obie partie stoją na stanowisku bezwzględnej walki o utrzymanie wartości złotego.

6. W celu realizacji współpracy i ideowego zbliżenia między członkami obydwu partii, kierownictwa zalecą wszystkim organizacjom odbywanie wspólnych zebrań i posiedzeń organizowanie wspólnych wystąpień i imprez o charakterze politycznym i kulturalnym, wspólne konferencje aktywów partyjnych, dyskusje ideowe itp.

Nie hamując własnej akcji wychowawczej, obie partie organizują wspólne kursy polityczne i szkoły partyjne dla członków obydwu partii. Szczegółowe formy współpracy ustalone zostaną wspólnie przez kierownictwo obydwu partii.

Obie partie zmierzają poprzez coraz ściślejszą współpracę i ideowe zbliżenie do osiągnięcia pełnej jedności organicznej partii robotniczych.

7. Obie partie uznają konieczność bliskiej współpracy i ideowego zbliżenia organizacji młodzieżowych i zobowiązują się skłonić OM TUR i ZWM do zawarcia odpowiedniego porozumienia.

8. Obie partie, kierując się wytycznymi Manifestu PKWN dążyć będą do zwycięstwa bloku demokratycznego w nadchodzących wyborach. Zwycięstwo to wzmocni władzę obozu demokratycznego, pozwoli znacznie usprawnić aparat państwowy i skuteczność jego zarządzeń, skonsoliduje społeczeństwo na gruncie dokonanych wielkich reform i pozwoli masom pracującym na ich podstawie budować siłę Polski i dobrobyt jej obywateli.

Za Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej
(—) Władysław Gomułka-Wiesław

Za Centralny Komitet Wykonawczy Polskiej Partii Socjalistycznej
(—) Józef Cyrankiewicz

Otwarcie 12-ej radiostacji

WARSZAWA (obsł. wł.). W niedzielę odbyło się otwarcie 12-tej z kolei radiowej stacji nadawczej Warszawa II, odbudowanej po wojnie. Uroczystości rozpoczęły się przemówieniem naczelnego dyrektora Polskiego Radia W. Billiga, który oświadczył, że jeszcze w roku bieżącym uruchomione zostanie centralny radiowęzeł warszawski, 10-krotnie silniejszy od dotychczasowego zbudowany według najnowszych wymogów i zdobyczy techniki radiowej.

Z kolei zabrał głos premier Osóbka-Morawski, który m. in. powiedział:

„Stoję dziś przed mikrofonem odbudowanej przez Polskie Radio, 12 stacji nadawczej w Polsce — Warszawa II, nazwanej imieniem Stefana Starzyńskiego. Stąd rozlegał się jego głos w pamiętnym roku 1939, kiedy zuchwały najeźdźca niemiecki rozpoczął swój bandycki napad na Polskę. Życiem przypieczętował on swą bohaterską nieugiętość zamordowany w niemieckiej niewoli, doczekał się jednak, choć niestety po śmierci, wspaniałego urzeczywistnienia idei, dla której poświęcił siebie.

Omawiając znaczenie radia oraz dotychczasowe zdobycze na odcinku radiowym w Polsce premier zakończył swoje przemówienie następującym oświadczeniem:

„Musimy dążyć do tego, aby każdy obywatel w Polsce, każdy robotnik, a zwłaszcza chłop na wsi, odciętej często od świata, miał swój aparat radiowy i mógł w każdej chwili stać się współuczestnikiem życia publicznego i kulturalnego swego kraju i narodu. To jest cel, który musi być osiągnięty. Nie tysiąc zradiofonizowanych wsi, jak było przed wojną, lecz w nowej Polsce wieś, a w tej wsi każda chata, powinna mieć łączność ze światem i ludźmi przez udostępnione dla wszystkich fale eteru".

Po krótkim przemówieniu ministra Widy-Wirskiego, wszyscy udali się na fort mokotowski celem wzięcia udziału w otwarciu tablicy pamiątkowej ku czci Stefana Starzyńskiego. Tutaj zabrał głos prezydent miasta Tołwiński przypominając zebranym jedno z przemówień radiowych Starzyńskiego w czasie obrony Warszawy.

„Walczymy — mówił prezydent Starzyński. — Walczymy dziś, będziemy walczyć jutro, będziemy walczyć pojutrze. Będziemy walczyć tak długo, aż ocknie się świat i ruszy, by zgnieść niemieckiego barbarzyńcę, by zgnieść zło, które on niesie. Dziś Warszawa jest awangardą, jest sumieniem świata. Dlatego walczymy i umieramy. A wy, niemcy, barbarzyńcy, łajdaki, wam życzę byście, gdy będzie płonął Berlin gdy kobiety i dzieci niemieckie ginąć będą tak, jak giną nasze kobiety i dzieci, byście zrozumieli, że jest na świecie inna niż pruska sprawiedliwość".

Następnie prezydent Tołwiński dokonał odsłonięcia tablicy pamiątkowej, na której wyryto słowa:

„Radiostacja imienia Stefana Starzyńskiego, bohaterskiego prezydenta m. st. Warszawy w dniach heroicznych zmagań z najeźdźcą hitlerowskim we wrześniu 1939 roku. Ufundowana w dniu otwarcia radiostacji 1 grudnia 1946 roku".

Obrady O. N. Z.

NOWY JORK (obsł. wł.). Odbyło się tu ostatnie posiedzenie komisji politycznej ONZ rozpatrujące sprawy veta. Przewodniczący komisji, delegat ZSRR Manuilski przeprowadził głosowanie nad wnioskami złożonymi w tej sprawie przez poszczególnych delegatów.

Komisja polityczna obradowała do późnej nocy. Szczegółowe wyniki podamy w dniu jutrzejszym. Na następnym posiedzeniu komisji politycznej zostanie przeprowadzona dyskusja nad wnioskiem radzieckim w sprawie ogólnego rozbrojenia.

Po walce w Jerozolimie

JEROZOLIMA (obsł. wł.). Wkrótce po zmierzchu liczne oddziały partyzantów żydowskich zaatakowały koszary policyjne i wojskowe. Jednocześnie w różnych dzielnicach miasta nastąpiły wybuchy min.

Korespondenci pism donoszą, że Jerozolima miała wygląd miasta europejskiego, w którym w czasie ostatniej wojny prowadzono walki uliczne.

Po stronie angielskiej padła spora liczba ofiar. Następnego dnia przed wieczorem sytuacja została opanowana.

Władze angielskie aresztowały ponad 600 Żydów. Po przeprowadzeniu aresztowań został zniesiony zakaz wychodzenia z domów na ulice.

Hess odzyskał pamięć

NORYMBERGA (PAP). Skazany na dożywotnie więzienie Rudolf Hess odzyskał nagle pamięć. Lekarze tłumaczą ten objaw wstrząsem nerwowym, jakiego musiał doznać Hess po wyroku norymberskim. Należy jednak raczej przypuszczać, że obecnie Hess nie uważa za potrzebne symulowania choroby nerwowej i zaniku pamięci.

Schumacher w Anglii

LONDYN (obsł. wł.). Na zaproszenie uniwersyteckich rad angielskich Schumacher wygłosił przemówienie w auli uniwersytetu w Cambrige. Na sali była obecna grupa jeńców niemieckich specjalnie zwolnionych z obozu przez wojskowe władze angielskie.

Bezczelne żądania niemieckie

LONDYN (obsł. wł.). Rada niemiecka w strefie okupacyjnej angielskiej wystosowała na ręce komendanta wojsk okupacyjnych następujące żądania:

Natychmiastowego wstrzymania eksportu węgla; natychmiastowego wstrzymania demontażu fabryk; oraz udzielenia kredytów zagranicznych.

O rozstrzygające zwycięstwo

Rezolucja PPS i PPR

WARSZAWA (PAP). „Witajmy z radością umowę o jednolitym froncie PPS i PPR, otwierającą okres ściślejszej współpracy i trwałego współdziałania obu partii robotniczych — jako zapowiedź całkowitego zwycięstwa nad wrogami Polski Ludowej.

Umowa o jedności działania PPR i PPS kładzie kres rachubom „mikołajczykowskiej" reakcji na skłócenie wewnętrzne obozu demokratycznego i złamanie jego kręgosłupa — jednolitego frontu robotniczego. Nie ma siły, któraby mogła stawić czoło zjednoczonej klasie robotniczej i pozbawić ją wielkich zdobyczy demokracji ludowej. Umowa o jednolitym froncie spotęguje siły całego obozu demokratycznego w kampanii wyborczej do Sejmu i wzmocni sojusz robotników i chłopów.

Zebrani wzywają PPR-owców i PPS-owców w Stolicy i w całym kraju do nieugiętej realizacji zasad umowy o jedności działania i współpracy obu bratnich partii i do wzmożenia czujności wobec wrogów robotniczej jedności.

Zebrani postanawiają przeprowadzić na wszystkich szczeblach obu partii, na kołach partyjnych, Komitetach Dzielnicowych wspólne zebrania i narady aktywu dla omówienia sprawy wcielenia w życie zasad umowy o jednolitym froncie i rozwinięcia szerokiej kampanii wyborczej. — Zwarci w szeregach jednolitego frontu robotniczego, zjednoczeni z całym ludem pod sztandarami Bloku Demokratycznego budowniczych nowej Polski, odniesiemy w wyborach rozstrzygające zwycięstwo".

Pierwszy powojenny Kongres Stronnictwa Pracy

WARSZAWA (obsł. wł.). W dniu 1 grudnia br. rozpoczął swe obrady pierwszy powojenny Kongres Stronnictwa Pracy. Zebrani delegaci zostali powitani przez premiera Osóbkę-Morawskiego, który w przemówieniu swoim podkreślił konieczność istnienia w Polsce partii politycznej opartej o ruch chrześcijańsko-społeczny. Premier złożył życzenia owocnej pracy i zakończył swe przemówienie okrzykiem: „Niech żyje ruch chrześcijańsko-społeczny w Polsce".

Z kolei w imieniu prezydenta Bieruta i Wojska Polskiego wygłosił powitalne przemówienie marszałek Rola-Żymierski, a następnie witali zjazd przedstawiciele PPR, PPS, SL, SD i PSL Nowe Wyzwolenie.

Kongres udzielił absolutorium ustępującej Radzie Naczelnej i dokonał wyboru 100 członków Rady Naczelnej.

Pierwszy Kongres Techników Polskich

KATOWICE (obsł. wł.). Odbyło się tu otwarcie pierwszego Kongresu Techników Polskich, który zgrupował ponad 4 tysiące osób, w tym różnych gości zagranicznych oraz 50 dziennikarzy krajowych i zagranicznych. O godzinie 10-tej przybył na salę obrad prezydent KRN ob. Bierut, witany żywiołowymi oklaskami. W otoczeniu, prezydenta znajdowali się: minister Minc, dyr. Bobrowski, gen. Popławski i wojewoda Zawadzki. Do zebranych techników przemówił prezydent Bierut, który wystosował apel o trwałą więź między inteligencją i ludem pracy. Przemówienie prezydenta było niejednokrotnie przerywane oklaskami.

Kongresowi przewodniczy wiceminister Rumiński. Kongres wystosował depeszę powitalną do premiera Osóbki-Morawskiego.

Obrady Kongresu potrwają kilka dni.

Śmierć b. ministra Reichswehry

BERLIN (PAP). Z Hanoweru donoszą, że zmarł na atak serca w wieku 78 lat dawny minister Reichswehry Gustaw Noske. Był on jednak z podejrzanych o udział w zamachu na życie Hitlera w dniu 20 lipca 1944 r., został wówczas aresztowany i spędził pewien czas w więzieniach i obozach koncentracyjnych. Noske zmarł w chwili gdy udawał się do swej żony ażeby omówić z nią przygotowania do podróży do Stanów Zjednoczonych.

Strajk w Ameryce trwa

NOWY JORK (obsł. wł.). Strajk węglowy miał być zakończony po przeprowadzeniu rozmów z właścicielami kopalń przez reprezentanta górników Lewisa. W dniu wczorajszym właściciele kopalń zwrócili się do robotników, by ci podjęli pracę przed rozpoczęciem rozmów, z Lewisem. Robotnicy żądania te odrzucili. W związku z powyższym szanse na opanowanie strajku zmniejszyły się bardzo.

Nowy dowódca O. W. Nr. 1

WARSZAWA (PAP). Gen. dyw. Gustaw Paszkiewicz, dotychczasowy D-ca 18 dyw. piechoty, powołany został na stanowisko Dowódcy Okręgu Wojskowego Nr. 1.

Gen. Paszkiewicz Gustaw urodził się w r. 1893 w Wasiliszkach ziemi Wileńskiej. Szkołę średnią kończy w Wilnie. W r. 1914 wstępuje do Armii rosyjskiej, gdzie uzyskuje wykształcenie wojskowe, walczy w tym okresie z Niemcami i stopniowo awansuje do stopnia ppłk. W r. 1917 przechodzi do Wojska Polskiego.

W 1926 r. występuje z rozkazu Prezydenta Wojciechowskiego przeciwko rewolcie Piłsudskiego, obsadza Sztab Gen. W. P., zwalnia w Radzie Ministrów wszystkich ministrów, a po podpisaniu przez Rząd i Prezydenta zrzeczenia się władzy, zostaje internowany w Wilanowie.

W kampanii wrześniowej był d-cą Grupy Operacyjnej na odcinku Skarżysko—Kielce, a następnie d-cą Armii Karpaty. Po rozbiciu tej armii, przedostaje się ranny na teren Rumunii, skąd wędruje przez Jugosławię i Włochy do Francji.

We Francji jest zastępcą delegata do spraw krajowych i zastępcą komendanta ZWZ. Po upadku Francji przedostaje się do Anglii, gdzie kolejno zajmuje szereg wysokich stanowisk służbowych. Walczy w Tunisie, Anglii, Iraku.

Na odezwę Rządu Jedności Narodowej, po wielu trudnościach i pozbawieniu go przez gen. Bora-Komorowskiego wszystkich uprawnień służbowych, powraca w grudniu 1945 r. do kraju. W styczniu 1946 r. wyznaczony zostaje na dowódcę 18 dywizji piechoty, gdzie położył duże zasługi w walce z bandami. W dniu 16 lipca tegoż roku, uchwałą KRN awansowany zostaje do stopnia gen. dyw., a z dniem 22 listopada obejmuje stanowisko d-cy OW 1.

Odznaczony Krzyżem Grunwaldu III klasy, Krzyżem Virtuti Militari V, IV i III klasy, Krzyżem Niepodległości, Orderem Polonia Restituta, czterokrotnie Krzyżem Walecznych, Krzyżem Zasługi, zagranicznymi — Legii Honorowej Francuskiej i Belgijskiej, Jugosłowiańskim — Komandorią Świętego Saby i Orderem Korony Jugosłowiańskiej, Angielską Komandorią Orderu Łaźni.

W walce z konspiracją

ŁÓDŹ (PAP). W Wojskowym Sądzie Rejonowym w Łodzi zapadł wyrok w sprawie 13 oskarżonych o przynależność do nielegalnej organizacji konspiracyjnej „Wojsko Polskie" (samodzielna grupa „Lasy" w Częstochowie).

Sąd skazał osk. Łykowskiego Mieczysława na 15 lat oraz Pikulską Izabelę i Bułacza Władysława na 10 lat więzienia. Oskarżeni Adamus Adam, Rylski Władysław, Czernika Bogdan skazani zostali na pięć lat więzienia każdy. Pozostałych oskarżonych Sąd skazał na jeden do trzech lat więzienia. Ponadto główni oskarżeni skazani zostali na utratę praw obywatelskich do lat pięciu jak również na konfiskatę mienia na rzecz Państwa.

Proces b. „prezydenta" Tiso

PRAGA (PAP). W Bratislawie rozpoczął się proces przeciwko b. „prezydentowi" marionetkowego państwa słowackiego Józefowi Tiso. Tiso oskarżony jest o zdradę, współpracę z Niemcami, wypowiedzenie wojny Związkowi Radzieckiemu i Wielkiej Brytanii oraz o cały szereg przestępstw wojennych. Wraz z „prezydentem" Tiso stanie przed sądem jego b. minister spraw zagranicznych Ferdynand Durcansky. B. minister propagandy Słowacji Sano Mach sądzony będzie zaocznie. Proces potrwa prawdopodobnie kilka tygodni.

Michał I otwiera parlament

BUKARESZT (obsł. wł.). Król Rumunii Michał I otworzył pierwszą sesję nowego parlamentu rumuńskiego.

W orędziu królewskim zaznaczono, że Rumunia po podpisaniu traktatu pokojowego przystąpi do ONZ. W pracy swojej Rumunia będzie starała się walczyć o utrzymanie zdobytego pokoju. Król jednocześnie podkreślił, że polityka Rumunii będzie się opierała o jak najściślejszą współpracę z ZSRR i mocarstwami zachodnimi.

Rozmowy

PARYŻ (PAP). Przywódcy socjalistów i komunistów francuskich odbyli wspólne posiedzenie na którym przystąpiono do wstępnych rozmów na temat ewentualnego utworzenia nowego rządu koalicyjnego. W związku ze zdobyciem przodującego stanowiska przez komunistów we francuskim Zgromadzeniu Narodowym. Po posiedzeniu sobotnim ogłoszony został komunikat oficjalny, który donosi, że partia komunistyczna przedstawiła swój program rządowy dla wspólnego omówienia. Komunikat donosi poza tym, że nastąpiła wymiana poglądów i że rezultaty rozmów będą przedstawione obu partiom przez ich delegacje.

Mackensen i Maeltzer przed sądem

RZYM (PAP). Brytyjski trybunał dla przestępców wojennych pod przewodnictwem generała Jana Playfaira skazał na śmierć przez rozstrzelanie b. dowódcę naczelnego wojsk niemieckich we Włoszech południowych i zachodnich generała Eberharda von Mackensen oraz b. komendanta garnizonu niemieckiego w Rzymie Kurta Maeltzera.

Obaj generałowie niemieccy wydali rozkaz rozstrzelania 335 zakładników włoskich w roku 1944. Publiczność włoska obecna na rozprawie przyjęła wyrok głośnymi oklaskami.

W walce ze studentami

MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi z Kairu, że poseł do parlamentu egipskiego Fahri Abd el Nur złożył interpelację, w której żąda wyjaśnienia w sprawie wypadków w dniu 26 bm., kiedy policja strzelała do studentów i uczniów szkół średnich, zabijając i raniąc wielu z nich. Interpelacja stwierdza, że policja otworzyła ogień przeciwko studentom i uczniom, którzy demonstrowali na ulicy przeciwko traktatowi egipsko-angielskiemu, ale nie zakłócali porządku publicznego. Wielu studentów i uczniów zostało zabitych, lub odniosło rany. Poza tym w różnych miejscowościach aresztowano kilkuset studentów.

RYTM KUJAW

Pow. włocławski

ZA KRADZIEŻE LEŚNE — SĄD DORAŹNY.

Z uwagi na szerzące się nagminnie przestępstwo dewastacji lasów państwowych, które w konsekwencji doprowadzić może do katastrofy gospodarczej — władze wymiaru sprawiedliwości wydały prokuratorom apelacyjnym i okręgowym polecenie ścigania kradzieży leśnych w trybie postępowania doraźnego, w tych wszystkich wypadkach, w których kradzieży dopuszczono się przemocą, bądź też w połączeniu z groźbą użycia gwałtu. W postępowaniu doraźnym kara grożąca sprawcy wynosi najmniej 3 lata więzienia, może być jednak, stosownie do dekretu o postępowaniu doraźnym wymierzona kara surowsza, do kary śmierci włącznie.

Z REFERATU ŚWIADCZEŃ RZECZOWYCH.

W powiecie włocławskim w najbliższym czasie ma zostać ukończona akcja poboru świadczeń rzeczowych z poprzednich okresów. W związku z powyższym Referat Świadczeń Rzeczowych na powiat włocławski wzywa wszystkich rolników, którzy świadczeń dotychczas nie zdali, do bezzwłocznego wywiązania się ze swoich zobowiązań.

Na wszystkich opornych nałożone zostaną wysokie kary pieniężne. Przeciwko rolnikom, wykazującym złą wolę w odprowadzeniu świadczeń rzeczowych, wytoczone zostaną ponadto postępowania karne. (md.)

Pow. nieszawski

ZA NIELEGALNE POSIADANIE BRONI.

Wojskowy Sąd Rejonowy z Bydgoszczy na sesji wyjazdowej we Włocławku za nielegalne posiadanie broni skazał: Franciszka Szałka i Stanisława Jóźwiaka, zamieszkałych na terenie powiatu nieszawskiego po 1 roku więzienia. (md.).

Pow. lipnowski

GŁOGÓW.

NA PIĘĆ LAT WIĘZIENIA.

Włodzimierz Niedzielski, zamieszkały w Głogowie, pow. lipnowskiego, za nielegalne posiadanie broni, skazany został przez Wojskowy Sąd Rejonowy na sesji wyjazdowej we Włocławku na 5 lat więzienia. (md.).

Kronika Włocławka

WTOREK 3 GRUDNIA

Kalend. Rzym.-Katol. — Franciszka Ksawerego
Kalendarzyk Słowiański — Unimierza.
Wschód słońca 7.24 — zachód 15.27.
Apteka dyżurna na 3-go Maja 16.
Karetka P. C. K. tel. 13-32, w nocy 15-41.
Lek. dyż. dr Makohoński, Cyganka 18 II p. godz. 18—8.
Straż Pożarna tel. 12-34.
Kino „BAŁTYK" Judzia film polski
Kino „POLONIA" Zaczarowany świat.

TEATR ZIEMI KUJAWSKIEJ NIECZYNNY

W lusterku

Dziwny człowiek

Spotkałem raz człowieka,
ten człowiek mnie przestraszył:
ukłonił się zdaleka,
a potem rzekł: „przepraszam".

Zapytał, gdzie jest Długa,
a kiedy mu wskazuję,
za drobną tę usługę
powiedział: mi „dziękuję".

AGAPIT.

NOWE BANKNOTY.

Narodowy Bank Polski zawiadamia, że z dniem 2 grudnia 1946 r. wprowadza do obiegu nowe bilety bankowe 100-złotowe II-ej emisji z datą Warszawa 14 maja 1946 r., podpisane przez Prezesa, Naczelnego Dyrektora i Skarbnika.

Bilety wykonane są na papierze białym, gładzonym z odcieniem jasno-kremowym i bieżącym znakiem wodnym, przedstawiającym dużą, stylizowaną literę „W".

Wymiar nowego biletu wynosi 170x91 mm. Całość biletu utrzymana jest w kolorze amarantowo-żółtym i żółto-czerwonym.

Numeracja siedmiocyfrowa w kolorze karminowo-czerwonym znajduje się pośrodku na dole i taka sama na marginesie u góry biletu.

Na stronie przedniej znajduje się z lewej strony postać wieśniaczki z naręczem kwiatów, a z prawej postać wieśniaka ze snopem zboża i kosą — na stronie zaś odwrotnej znajduje się rysunek traktora orzącego ziemię.

Narodowy Bank Polski zaznacza, że będące dotychczas w obiegu bilety 100-złotowe emisji 1944 r. są nadal prawnym środkiem płatniczym i obiegać będą na równi z biletami nowej emisji.

Jednocześnie Narodowy Bank Polski z dniem 2 grudnia r. b. wprowadza do obiegu również nowe bilety bankowe 1-złotowe II emisji z datą Warszawa 15 maja 1946 r., podpisane przez Prezesa, Naczelnego Dyrektora i Skarbnika.

Bilety wykonane są na papierze białym, gładzonym z odcieniem jasno-kremowym ze znakiem wodnym przedstawiającym wydłużoną gwiazdę.

Wymiar nowego biletu wynosi 98x54 mm. Całość biletu utrzymana jest w kolorze amarantowo-różowym.

Rysunki przedstawiają kompozycję giloszową i ornamentację o motywach ludowych.

Bilety 1-złotowe nowej emisji nie posiadają oznaczenia serii i numeracji.

Narodowy Bank Polski zaznacza, że znajdujące się dotychczas w obiegu 1-złotowe bilety emisji 1944 r. są nadal prawnym środkiem płatniczym i obiegać będą na równi z biletami nowej emisji.

Z DAWNEGO WŁOCŁAWKA.

W dawnych wiekach miasto nasze nie mogło świecić przykładem czystości innym miastom.

Przyczyna była następująca. Większość mieszkańców trudniła się obok rzemiosła, czy handlu również rolnictwem. Wobec powyższego trudno było utrzymać czystość na ulicach, skoro chodziły po nich beztrosko: konie, krowy, świnie itp.

Obok tego częste najazdy na miasto, oraz klęski epidemij powodowały zubożenie i małą troskliwość o wygląd naszego grodu.

Po mieście nie można było przejść suchą nogą z powodu błota i rozlewającej się wody. To też ustawiano specjalne mostki i kładki.

Nic więc dziwnego, że przejście w godzinach wieczornych bez światła było niebyle sztuką, aż do początku XIX w.

Natomiast wyróżniał się Włocławek tym, że w niektórych domach okna były oszklone. Było nawet w mieście w roku 1598 dwóch zawodowych szklarzy. (c.).

CZY TO SIĘ SKOŃCZY?

Już kilkakrotnie zwracaliśmy uwagę na to, że na ulicach naszego miasta w pewnych godzinach gromadzą się gromadki wyrostków, które zachowują się nieodpowiednio.

Niejednokrotnie przechodnie narażeni są na potrącenie, nie mówiąc już o wyrazach, które padają z ust wyrostków.

Zagadnienie to jest tym istotniejsze, że przecież młodzież ta rośnie i kiedyś w przyszłości wejdzie do grona obywateli polskich.

Trudno przypuszczać, by tego rodzaju wychowanie na ulicy mogło się przyczynić do podniesienia poziomu moralnego młodzieży.

Wartoby jednak podjąć zdecydowaną akcję w tej sprawie i skierować te jednostki tam, gdzie przez pracę i naukę wyrobią w sobie charakter, jaki pragniemy w nich widzieć.

KURS HARCERSKI.

W dniach 7 i 8 bm. odbędzie się na tutejszym terenie kurs dla opiekunów i opiekunek drużyn harcerskich, na których omawiane zostaną zagadnienia związane z wychowaniem młodzieży, zrzeszonej w Związku Harcerstwa Polskiego. (md.)

M. Drzymulski 2)

Pomorze—odwieczne ziemie Polski

Mszczuj II, syn Świętopełka, władca tego Pomorza poszukał ratunku w Polsce u księcia Wielkopolskiego, Bolesława Pobożnego, uchronił kraj swój pod zaborem, a będąc bezdzietnym przekazał go za zgodą panów i szlachty pomorskiej bratankowi Bolesława Przemysławowi II (1282 r.).

Wracało Pomorze do Polski a wraz z nim nowy duch wstąpił w Polskę. „Kto miał w ręku ujście Wisły, mógł przystępować do związania z sobą całego narodu, mieszkającego nad tąż Wisłą".

To też Przemysław ukoronował się na króla polskiego i księcia Pomorza. Lecz wraże moce germańskie nie wzdrygały się przed żadnym środkiem, byle przeszkodzić zbrataniu Pomorza z Polską. Za sprawą Brandenburczyków padł zamordowany Przemysław II (1296 r.). Ale idea pozostała i znalazł się jej obrońca — Władysław Łokietek. Walczył dzielnie i niestrudzenie, ustępował parokrotnie przed wrogami — czeskimi Wacławami z Polski i Pomorza, aż wreszcie wrócił na stałe na tron Polski zjednoczonej i na Pomorze.

Ale tutaj nad morzem spanoszony za czeskiego panowania ród Świeców podniósł bunt i połączył się z Brandenburczykami, którzy Gdańsk zajęli. Przyzwani na pomoc Krzyżacy wypędzili Brandenburczyków, ale Gańsk i Pomorze wbrew układowi zabrali dla siebie.

Nowy wróg także rdzenny Niemiec, przywłaszczył sobie zdradziecko Pomorze gdańskie, skąpawszy je w ogniu i krwi, jak przystało na „zbójów krzyżem ozdobionych" (wyrażenie Długosza).

Co umieli, jak szli z krzyżem w ręku a mieczem w zanadrzu zdobywać cudze mienie, pokazali już przedtym, sprowadzeni nieopatrznie przez księcia Konrada mazowieckiego (1226 r.) przeciw Prusakom „strykiem i mieczem" nawracali ich na chrześcijaństwo, aż ich wytępili i założyli w ich siedzibach państwo zakonne, okpiwszy Polskę, która zastrzegła prawa własności do zdobytych przez nich ziem pruskich.

Na ujście Wisły już dawno mieli chrapkę, ale ich ostudził w zapędach Świętopełk, ojciec wyżej wspomnianego Mszczuja II, połączywszy się z rozpaczy z Prusakami, skoro nie otrzymał pomocy z rozbitej i osłabionej Polski.

Walcząc terrorem i podstępem, wydarli Łokietkowi Pomorze z ujściem Wisły, zamknęli drogę Polsce świeżo zjednoczonej do morza w nadziei, że bez oddechu na morze udusi się. Ale właśnie zabór Pomorza przez Krzyżaków pobudził naród polski i jego władców do wytrwałej walki, o odzyskanie dostępu do morza. A choć zabiegi dyplomatyczne i oręże Władysława Łokietka zawiodły, a w następstwie tego Kazimierz Wielki zrzekł się Pomorza (1343 r.) na rzecz Krzyżaków i sprawa pomorska przestała być na jakiś czas aktualną, ale nie upadła.

Potęga zakonu, którego wielki mistrz przeniósł siedzibę z Wenecji do Malborga jeszcze w roku 1309, wnet stała się groźną dla Polski i Litwy.

Zagrożone w swym bycie oba państwa połączyły się unią. I wtedy znowu odżyła kwestia Pomorza.

Wielkie mocarstwo polsko-litewskie nie mogło zezwolić na to, żeby zakon zamykał mu ujście Wisły i drogę do morza. To też wielka wojna uwieńczona Grunwaldem (1410 r.) i późniejsze wojny Polski z Zakonem toczyły się przede wszystkiem o Pomorze.

Samo też Pomorze dążyło do Polski, i do wolności. Odczuwał to również i sam Gdańsk. Już w roku 1397 szlachta chełmińska zawiązała „Związek jaszczurczy" przeciw Krzyżakom. Aż wreszcie przebrała się miara niedoli ludzkiej pod rządami Zakonu.

Szlachta i miasta ziem pruskich z Gdańskiem na czele utworzyły „związek pruski" (1440) i udały się pod skrzydła macierzy polskiej.

Rozgorzał bój trzynastoletni (1454—1466 r.) i dzieło poczęte pod Grunwaldem zostało uwieńczone powrotem Pomorza do Polski w roku 1466. Gdańsk otrzymał autonomię, a Prusy Wschodnie zostawiono jako lenno polskie mistrzowi krzyżackiemu.

NA KONGRES OŚWIATOWY.

W dniach 8, 9 i 10 bm. odbędzie się w Warszawie Kongres Oświatowy PPS, w którym winni wziąć udział wszyscy profesorowie, nauczyciele i oświatowcy-członkowie, względnie sympatycy PPS.

Uczestnicy Kongresu korzystać będą z wszelkich udogodnień w czasie podróży i podczas jego trwania w Warszawie.

Zapisy przyjmuje Grodzki Komitet PPS przy ul. Stodólnej Nr. 56. (md.)

NOWA PLACÓWKA KULTURALNA.

Staraniem Inspektoratu Szkolnego i Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego, uruchomiona została w lokalu ZNP przy ul. Słowackiego Nr. 4a czytelnia dla członków ZNP i ich rodzin.

Czytelnia będzie czynna codziennie w godzinach od 17 do 20-tej. Przy czytelni istnieje też Powiatowa Poradnia Samokształceniowa dla kierowników zespołów samokształceniowych, planowego czytania, kursów korespondencyjnych i świetlic.

Poradnia czynna jest w poniedziałki, środy i piątki od godziny 17 do 20-tej. (md.).

NIEPOTRZEBNE.

Utarł się u nas w mieście zupełnie niepotrzebny i szkodliwy zwyczaj rozsiewania budzących zaniepokojenie pogłosek z dziedziny gospodarczej. Ludzie chętnie nastawiają w tym wypadku ucha, a w wyniku niejednokrotnie wytrącają siebie i innych z równowagi.

Przypomnijmy sobie kilka takich kwiatków z niedawno minionego okresu, świadczących o tym, że jeszcze niektórzy usiłują korzystać z naiwności otoczenia.

Pewnego dnia zabrakło w sklepach zapałek. Niezwłocznie po mieście przebiegła wieść, że zapałki znikną w ogóle na rynku i w wyniku cena ich podskoczyła znacznie.

Naturalnie wzrosła cena na kamienie do zapalniczek, bo przecież tyl ko... zapalniczki „będą nas ratować".

Tymczasem zapałki ukazały się znowu i w dodatku staniały.

Ludzie uspokoili się pod tym względem, niemniej ci którym zależało na zarobku zdążyli już „wyzyskać koniunkturę". Przykładów takich można by znaleźć wiele.

Codzień niemal słyszymy jakąś nową pogłoskę, codzień niektórzy powtarzają ją z zapałem godnym lepszej sprawy, budząc zaniepokojenie z jednej strony, ale przede wszystkim ośmieszając się w chwili gdy rzecz okaże się nieprawdziwa.

Wynik to nerwowości wypływającej z okresu okupacji, nad którą powinniśmy zapanować. (ju.)

HULTAJSKA TRÓJKA.

Eugeniusz Skrzypek, Stanisław Rosołowski i Bolesław Górski, zamieszkali we Włocławku, podczas nieobecności domowników, dostali się przez okno do mieszkania Czesławy Duczmalowej.

Sprawcy za pomocą łomu wyłamali kilka drzwi i znaleźli się w pokoju, w którym Duczmalowa przechowywała garderobę. Łupem złodziejów padły 2 futra, palto zimowe, suknie damskie, bielizna itd. wartości kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Powiadomiona o kradzieży Milicja Obywatelska wszczęła dochodzenie, w wyniku których sprawców kradzieży przychwycono. (md.).

CHODZI O PORZĄDEK.

Zdarza się niejednokrotnie, że przychodząc do kina widzimy w poczekalni duży tłok, gdy tymczasem na sali nie ma zbytniego przepełnienia.

Tłok ten stwarzają gromadki wyrostków, którzy skupiają się w różnych punktach poczekalni, względnie przy kasie, nie zamierzając bynajmniej kupować biletów.

Nasuwa się pytanie po co się tam skupiają. Słyszy się niejednokrotnie soczyste epitety, jest się potrąconym przez popychających się chłopców, a niekiedy zdarzają się wypadki kradzieży.

Jeden z czytelników zakomunikował nam, że przecięto mu palto i marynarkę i tylko dzięki przypadkowi kieszeń zawierająca portfel pozostała nietknięta.

Sztuczny tłok sprzyja takim faktom i dlatego wartoby zwrócić uwagę na te objawy.

Mamy już zarządzenie odnośnie uczęszczania młodocianych widzów na filmy, tym bardziej więc przebywanie w poczekalni nie prowadzi do celu, chyba że chłopcy ci liczą na tak zwane „przemycenie się". Stwierdzić jednak należy, że kontrolowanie będzie ułatwione, o ile utrudni się tego rodzaju niemiłe skupianie się gromadek młodych nierobów. (ju.)

DZIEWIĘDZIESIĘCIO LETNIA STARUSZKA.

Józefa Zboińska za miesiąc skończy 91 lat; zamieszkuje na Kokoszce przy ul. Miłej Nr. 9.

Zboińska od pierwszej wojny światowej jest wdową. Dzieci miała troje. Dwoje umarło. Jedna córka którą okupant wywiózł do Niemiec dotych czas jeszcze nie powróciła.

Staruszka otrzymuje 50 złotych miesięcznie z Opieki Społecznej. Staruszce to, rzecz oczywista, nie wystarcza i dlatego często chodzi pod kościół pomodlić się i prosi ludzi dobrej woli o wsparcie. Ludzie litościwi płacą za staruszkę mieszkanie i w miarę możności pomagają jej. (md.).

OŚRODEK ZDROWIA.

Jak wynika ze sprawozdania Ośrodka zdrowia do poradni przeciwgruźliczej zgłosiło się 186 nowych chorych.

W okresie sprawozdawczym udzielono 746 porad, skierowując na odmę 279 osób, do analizy zaś 6.

Wywiadów lekarsko-społecznych przeprowadzono 119.

W tym samym czasie wydano 58 recept na leki, których koszt wyniósł 8327 zł.

W poradni przeciwjagliczej udzielono 67 porad.

Do poradni przeciwwenerycznej zgłosiło się 77 osób. Recept na lekarstwa wydano 68, przy czym koszt tych leków wyniósł 6340 zł.

Zabiegów i opatrunków dokonano 542. (ju.)

NA DANINĘ NARODOWĄ.

„Ogniwo" Spółdz. Spoż., nie czekając wymiaru, wpłaciła na „Daninę Narodową" 300.000 (trzysta tysięcy) złotych.

POSIADALI BROŃ.

Jan Kozłowski, zam. we Włocławku i Wacław Gołębiowski z pow. włocławskiego, za nielegalne posiadanie broni palnej, przez Wojskowy Sąd Rejonowy z Bydgoszczy na sesji wyjazdowej we Włocławku, skazani zostali po 5 lat więęzienia. (md.).

UMOWA ZBIOROWA Z DOZORCAMI.

Zrzeszenie Właścicieli Nieruchomości i Zarząd Miejski m. Włocławka zawarli umowę zbiorową ze Związkiem Zawodowym Dozorców Domowych.

Umowa obowiązuje od dnia 1 listopada roku bieżącego.

Zgodnie z tą umową płaca dozorcy wynosi:

W strefie 1—13 zł. od izby plus 100 zł. za każdy front ponad jeden.

W strefie II — 11 zł. od izby plus 80 zł. za każdy front ponad jeden.

W strefie III — 8 zł. od izby plus 80 zł. za każdy front ponad jeden.

W strefie IV — 5 zł. od izby plus 50 zł. za każdy front ponad jeden.

Od lokalów handlowych, przemysłowych, warsztatów, biur i innych pomieszczeń użytkowych niemieszkalnych 100% podstawowego komornego z września 1939 roku.

Łączne wynagrodzenie pieniężne dozorcy nie może być mniejsze niż 300 zł. w strefie I, 160 zł. w strefie II i III oraz 100 zł. w strefie IV.

O ile posesja położona jest przy punktach zaliczonych do różnych stref, wynagrodzenie oblicza się według strefy przewidującej wynagrodzenie wyższe.

Wynagrodzenie dozorcy nieruchomości niezabudowanej wynosi z mieszkaniem służbowym po 5 zł. od każdego metra bieżącego — front od ulicy, bez mieszkania służbowego — 10 zł. od każdego metra.

Dozorca otrzymuje od właściciela domu mieszkanie oraz na oświetlenie elektryczne w zimie do 10 kilowatów, w lecie do 5 kilowatów i wodę.

Odpowiedzi redakcji

Jan Jag. Ustawę, o której pan pisze omawialiśmy w jednym z artykułów wstępnych. Wydrukowanie jej tekstu przekracza ramy naszego pisma. Pełny jej tekst znajdzie pan w „Dzienniku ustaw".

Uczeń. Sprawa poruszona w liście odnośnie zachowania się kilku wyrostków wobec przybyszów słuszna. Omówimy ją w artykule wraz z szeregiem innych. Druga część listu świadczy o młodzieńczej zapalczywości, prawda?

Al. Kul. W istocie wszystkie te sprawy wymagają wiele pracy. Niestety jeszcze nie zostały one uregulowane dostatecznie we Włocławku. Zarząd Miejski nie ma na to funduszów, a dobre chęci nie wystarczają. Jest jeszcze tyle braków w pilniejszych dziedzinach. Przyjdzie i na to czas.

Czytelnik. Sprawę tę wyjaśniliśmy w Nr. 271 naszego pisma z dnia 27 listopada r. b. Jest to zarządzenie dotyczące uczęszczania młodzieży do kin i na widowiska.

A. W. Prosimy pofatygować się do Redakcji w godzinach od 10—12-tej, dla omówienia tej sprawy. Raczej nie.

Maria S. Nie nadają się zupełnie. Szwankuje nie tylko język i forma, ale i ortografia. Polska pisze się z dużej litery, jako imię własne i przez szacunek dla naszej Ojczyzny.

Janina Tl. Dziękujemy za bardzo miły list. Uwagi w zasadzie są słuszne, i omówimy to zagadnienie w najbliższych dniach.

„Czytelnik". Jan Kochanowski zmarł, ale w sercu naszym pozostanie zawsze autorem swoich utworów. Wobec tego nie zmienimy podpisy pod tą znaną i dowcipną fraszką. Czy to wystarcza?

Redakcja i Administracja: Włocławek, ul. Brzeska 4, Tel. 1126
Ogłoszenia przyjmuje Administracja codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach od 8-ej do 12-ej i od 2-ej do 5-ej w soboty od 8-ej do 12-ej.

Nacz. Red.: A. TURCZYNOWICZ. Przyjmuje w godz. 10—12 z wyj. dni świąt. Maszynopisów nie zwraca się. Odpowiedzialne za pismo Kolegium Redakcyjne.
WYDAWCA: Powiatowa Rada Narodowa we Włocławku.
E — 20831
DRUKARNIA DIECEZJALNA, WŁOCŁAWEK, ul. BRZESKA 4.

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości 1 szpalta po 5 zł., reklamowe 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.
Prenumerata miesięczna 60 zł., z przesyłką poczt. 70 zł.